

Sygn. akt II Ca 131/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 8 marca 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko H. L.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z 29 listopada 2022 r.

sygn. akt I C 366/22

oddala apelację.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla przeciwko pozwanej H. L., która winna zapłacić powodowi 16.145,64 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od 21 maja 2022 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż powód jest w posiadaniu weksla podpisanego w dniu 10 grudnia 2021 r. przez pozwaną, w którym zobowiązała się do zapłaty 20 maja 2022 r. kwoty 18.225,64 zł. Dlatego powód wezwał pozwaną do wykupu weksla, jednak pozwana dokonała wpłaty jedynie 2.080 zł. Powód wskazał, że weksel stanowi zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki nr (...).

Zarządzeniem z 30 sierpnia 2022 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Następnie strony zostały pouczone o możliwości uznania przez Sąd za niedozwolone postanowienie umowy w zakresie obciążenia pozwanej opłatą przygotowawczą i prowizją.

Pismem z 28 października 2022 r. powód podał, że pozwana w toku sprawy zapłaciła na poczet dochodzonego roszczenia 2.610 zł i w tym zakresie cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, wnosząc o umorzenie w tej części postępowania oraz o zasądzenie jego kosztów na rzecz powoda.

Wyrokiem z 29 listopada 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 366/22, Sąd Rejonowy w Pile:

1. umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 2.610 zł;
2. oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie w jakim Sąd Rejonowy oddalił powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania, tzn. co do pkt 2.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 385¹§1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo że ustawa nie zakazuje powodowi pobierać ww. opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto wynagrodzenie prowizyjne i opłata przygotowawcza jest świadczeniem wpisanym wprost - jednoznacznie i w sposób jasny co wyklucza kontrolę abuzywności, koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”;

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 359§1 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.2. umowy pożyczki poprzez nieuprawnioną ingerencję Sądu I instancji w stosunek umowny stron i zmianę treści zobowiązania w zakresie odsetek umownych i odmowę zasądzenia pełnej kwoty odsetek umownych uzgodnionych w ramach swobody kontraktowej i mieszczącej się w granicach odsetek maksymalnych określonych ustawą;

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 481§1-2² k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. pkt 4.1. umowy pożyczki poprzez nieuprawnioną ingerencję Sądu I instancji w stosunek umowny stron i zmianę treści zobowiązania w zakresie odsetek za opóźnienie i odmowę zasądzenia tychże odsetek na rzecz powódki w pełnej kwocie wynikającej z umowy;

- art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, że obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazana, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stroną pozwaną.

Wobec powyższego apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości, przy uwzględnieniu umorzenia postępowania w części, tj. zasądzenie kwoty 13.535,64 zł z odsetkami umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 21 maja 2022 r. do dnia zapłaty;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98§1¹ k.p.c.,
4. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była bezzasadna.

Niniejsza sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, jako sprawa o świadczenie, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych. W związku z tym rozpoznanie apelacji, która w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji tzw. niepełnej, jest – poza uchybieniami skutkującymi nieważnością postępowania, które w niniejszej sprawie nie miały miejsca – ograniczone wyłącznie do podniesionych w niej zarzutów. W modelu apelacji niepełnej sąd odwoławczy nie rozpoznaje ponownie roszczenia powoda, a jedynie ocenia trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia oraz prawidłowość postępowania przed sądem I instancji, będąc ściślej związanym zarzutami apelacyjnymi.

Z tego też względu, zgodnie z art. 505¹³§2 k.p.c., sąd drugiej instancji, który nie przeprowadził postępowania dowodowego, sporządza uzasadnienie wyroku zawierające jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Oznacza to także, że nie istnieje potrzeba odnoszenia się do tych wszystkich zarzutów, które nie miały ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji przedstawione w części uzasadnienia poświęconej stanowi faktycznemu sprawy i przyjmuje je za własne. Skarżący ustaleń tych nie kwestionuje.

Co istotne, powód dochodził w niniejszej sprawie zapłaty z weksla, który wystawiony został przez pozwaną jako weksel in blanco. W związku z wekslowym charakterem sprawy skarżący akcentuje, że to na stronie pozwanej spoczywa obowiązek ewentualnego udowodnienia wad wypełnionego weksla, a w przypadku niezłożenia przez stronę pozwaną wniosków dowodowych w tym zakresie, powództwo nie mogło zostać oddalone. Skarżący pomija jednak, że choć prawa ma charter wekslowej, to równocześnie dotyczy stosunku prawnego łączącego przedsiębiorcę z konsumentem. Wesel zabezpiecza roszczenie powoda – przedsiębiorcy przeciwko pozwanej – konsumentce, wynikające z umowy kredytu konsumenckiego. W wypadku natomiast, gdy sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z dyrektyw 93/13 oraz 2008/48 (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 7 listopada 2019 r., sygn. C-419/18; por. też wyrok TSUE z 13 września 2018 r., sygn. C-176/17).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanej pożyczki w kwocie 8.000 zł, przy czym sumę, którą zobowiązał się spłacić określono na 18.720 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorczyni świadczeniem 8.000 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą – 340 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 7.660 zł, jak i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 10,46% w skali roku.

Okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu mieszczą się w ustawowych granicach maksymalnej wysokości tych kosztów określonych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, nie powoduje, że sąd jest zwolniony z obowiązku dokonania analizy postanowień dotyczących prowizji i innych opłat również na gruncie przepisów kodeksu cywilnego (uchwała Sądu Najwyższego z 27 października 2021r. III CZP 43/20, z 26 października 2021 r. III CZP 42/20). Jest bowiem możliwym, że postanowienia umowne, które nie naruszają regulacji z ustawy o kredycie konsumenckim będą pozostawać w sprzeczności z art. 385¹ k.c. Pojęcie abuzywności sprowadza się do analizy wielopłaszczyznowej, przez co pojęcia tego nie daje się „zamknąć” tylko w prostej, matematycznej weryfikacji pułapu zastrzeganych w ramach umowy pożyczki pozaodsetkowych opłat pod kątem naruszenia art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Taka konkluzja w pełni koreluje z celem tak regulacji unijnych, jak i powiązanych z nimi regulacji krajowych. Nie jest bowiem tak, by art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim stanowił proste *lex specialis* wobec art. 385¹ k.c. Zakres normowania tych regulacji jest bowiem odmienny, podobnie jak odmienny jest też ich cel (przepis art. 36a ustawy o

kretycie konsumenckim odnosi się jedynie do określenia górnej wysokości pozaodsetkowych opłat w ramach pożyczki i odnosi się do rygoru związanego z przekroczeniem tego pułapu; art. 385¹ k.c. odnosi się zaś do szeregu okoliczności dotyczących tworzenia umowy z konsumentem i jej finalnej treści, a kontrola abuzywności odbywa się także w odniesieniu do umów kredytowych, które limitu z art. 36a ww. ustawy nie przekraczają). Możliwość sprawdzania przez sąd, czy ustalenia dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu, pomimo tego, że mieszczą się w określonym prawnie pułapie, mają ewentualnie nieuczciwy charakter, potwierdził TSUE m. in. w wyroku z 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18.

Podzielić należało przekonanie Sądu Rejonowego, że w tym zakresie, tj. co do wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty przygotowawczej, postanowienia umowy uznać należy za niedozwolone i apelacja nie podważa skutecznie tego stanowiska, ograniczając się do przekonywania, że pozaodsetkowe koszty kredytu mieszczą się w ustawowym limicie. Taka argumentacja, nie wsparta nawet wykazaniem sposobu kalkulacji tych kwot (i odniesieniem ich do realnych kosztów) nie może jednak odnieść zamierzonego w apelacji efektu.

Podkreślić należy, że umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹§1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483§1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. też uchwała Sądu Najwyższego z 27 października 2021 r. III CZP 43/20, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób niepowodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Strona powodowa nie wykazała, aby prowizja i jej wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z konsumentem (nie świadczy o tym podpisanie wniosku, ani załącznika do wniosku jak na k. 8 akt zawierającego „zestawienie proponowanych kwot składających się na prowizję pożyczkodawcy”, czy możliwość odstąpienia od umowy). Brak w jej przypadku jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. W szczególności o takiej ekwiwalentności nie świadczą wskazane w załączniku do wniosku - jak na k. 8 akt - zawierającym „zestawienie proponowanych kwot składających się na prowizję pożyczkodawcy” składniki, które miałyby się składać na wynagrodzenie. Zestawienie to świadczy natomiast o tym, że powód obciążając pozwaną jako konsumenta prowizją w łącznej kwocie 7.660 zł wręcz nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwaną, skoro prowizja miała obejmować pokrycie koszty prowadzenia działalności gospodarczej powoda w częściach przypadających na koszty wynagrodzeń pracowników, działań marketingowych (w tym druków materiałów informacyjno-promocyjnych, reklam produktowych w internecie oraz prasie, kosztów wdrożenia nowych produktów i narzędzi wspierających sprzedaż), utrzymania oraz obsługi systemów i infrastruktury teleinformatycznej (infrastruktury technicznej przedsiębiorstwa), koszty operacji bankowych (prowadzenie kont bankowych, opłaty za przelewy), koszty pocztowe, koszty zużycia materiałów i energii, artykułów biurowych, środków czystości, podatki, daniny publiczne inne niż

podatek dochodowy od osób prawnych, podatek dochodowy od osób prawnych odprowadzany przez pożyczkodawcę od dochodu podatkowego (marża, odsetki umowne), a nadto marżę (i to aż w kwocie 5.024 zł) stanowiącą stałą kwotę w okresie kredytowania, a będącą wynagrodzeniem pożyczkodawcy, po odprowadzeniu podatku jw., uwzględniając koszty związane z monitoringiem i dochodzeniem spłat przeterminowanych zobowiązań oraz koszty związane z odpisami z tytułu nieściągalnych wierzytelności.

Prawidłowo również Sąd Rejonowy uznał, że wysokość opłaty przygotowawczej jest w realiach sprawy nieuzasadniona. Dotychczas bowiem – jak również z urzędu wiadomo Sądowi Okręgowemu – kształtowała się na poziomie 129 zł. Nie wykazano jednak, by zmiana jej wysokości wiązała się z dodatkowymi czynnościami oraz na czym te czynności miałyby w istocie polegać.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

W tym stanie rzeczy, weryfikacja treści umowy pożyczki prowadzi do wniosku, iż niedozwolonymi klauzulami umownymi są zapisy umowy nakładające na pozwaną, która zaciągnęła pożyczkę na kwotę 8.000 zł – obowiązek uiszczenia prowizji w kwocie 7.660 zł (95,75% kwoty pożyczki) oraz opłaty przygotowawczej w kwocie 340 zł (4,25% kwoty pożyczki). Wysokość tych opłat jest rażąco zawyżona, nieadekwatna do oferowanego świadczenia, przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta możliwości negocjowania tych stawek.

Eliminacja klauzul abuzywnych nie powoduje nieważności całej umowy z uwagi na brzmienie art. 385¹§2 k.c. i trudno zaakceptować byłoby sytuację, że pożyczkobiorca wskazując na wadliwe zapisy umowne byłby zupełnie zwolniony od całości swego obowiązku, wynikającego przecież także ze skutecznych (niewadliwych) postanowień umowy. W niniejszej sprawie to jednak na powodzie spoczywał obowiązek wykazania wysokości roszczenia pozostającego po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych. Niewątpliwie w takiej sytuacji zmniejszała się również wysokość odsetek kapitałowych, skoro liczone były od także od kwot wynikających z tych postanowień. Powód winien przedstawić dokładnie i ponowne wyliczenie, w którym uwzględnilby spłaty dotychczas dokonane przez stronę pozwaną. Tak się jednak nie stało. Trzeba mieć na uwadze, że zarządzeniem z 17 października 2022 r. pełnomocnik powoda został zobowiązany do przedłożenia rozliczenia umowy zawartej z pozwaną tak, jakby od początku nie obciążał jej obowiązek zapłaty opłaty przygotowawczej i prowizji w wariantach: 1) że umowa została wypowiedziana oraz 2) że umowa nie została wypowiedziana. Zastrzeżono jednocześnie, że rozliczenie powinno zawierać nowy harmonogram (obejmujący 36 rat miesięcznych płatnych w dotychczasowych terminach), wskazywać wysokość raty, terminy wymagalności rat, wskazywać jak zaliczono spłaty i odnosić się do żądania pozwu, określając, ile pozostaje do spłaty kapitału, a ile pozostaje do spłaty odsetek za okres do 20 kwietnia 2022 r. – a wszystko w terminie 10 dni pod rygorem oddalenia powództwa w przypadku uznania wyżej wymienionych postanowień umownych za niedozwolone.

Powód jednak wyżej opisanemu obowiązkowi nie sprostał. Nie jest zatem możliwym ponowne i przede wszystkim prawidłowe ustalenie wysokości zobowiązania pozwanej, jak również zakresu i wysokości opóźnienia w spłacie zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z 9 grudnia 2021 r. (nr (...)). Tym samym Sąd Rejonowy trafnie uznał, że powód nie wykazał zasadności wypełnienia weksla in blanco wystawionego przez pozwaną, zgodnie z deklaracją wekslową, a ostatecznie też wysokości objętego pozwem żądania. Co zresztą znamiennie, w tym zakresie – tj. co do nałożonego zarządzeniem z 17 października 2022 r. zobowiązania i zastosowania konsekwencji raku jego wypełnienia, powód nie podniósł stosownych zarzutów apelacyjnych, a mając na uwadze, że jest to zagadnienie z zakresu prawa procesowego, a dodatkowo postępowanie toczyło się w trybie uproszczonym, ewentualne rozważenie omawianej materii z urzędu ocenić należało jako niedopuszczalne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną.

Agnieszka Śliwa